Nr. 208 Kraków, wtorek 11 września 1917. Rocznik XXIV.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10 h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków

Dział inseratowy:
ul. Gołębia L. 2. I. p.
(Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 90 h

Wystąpienie socyalistów z N. K. N.

Zapowiedź enuncyacyi państw centralnych w sprawie polskiej. — Rozpoczęcie akcyi zapomogowej w Krakowie.

Wystąpienie socyalistów polskich z N. K. N.

Komitet Wykonawczy P. P. S. D. uchwalił dnia 9 września br. następującą rezolucyę:

Zważywszy, że w styczniu b. r. zapadły jednogłośne uchwały Komisyi likwidacyjnej, a następnie Komisyi Wykonawczej N. K. N. — złożonej z przedstawicieli wszystkich stronnictw — rozwiązania Naczelnego Komitetu Narodowego, zważywszy, że ciałem kierującem polityką polską w Austryi jest Koło polskie,

zważywszy, że sprawy wojska polskiego powinny podlegać rządowi polskiemu, a zastępstwa interesów tegoż wojska wobec rządu austryackiego, w czasie kryzysu, najskuteczniej podjąć się może Koło polskie,

zważywszy, że instytucye i prasa N. K.N. zeszły ze stanowiska ogólnych zadań N. K. N. na teren walki partyjnej i prowadzone w interesie polityki konserwatystów galicyjskich, nadużywały swych stanowisk i środków, powstałych z ofiar całego narodu

Komitet Wykonawczy uchwala odwołać przedstawicieli Polskiej Partyi Socyalno-Demokratycznej z Naczelnego Komitetu Narodowego.

Równocześnie zgadza się Komitet Wykonawczy na to, żeby tow. poseł dr Bobrowski pełnił swą dzisiejszą funkcyę w Departamencie Opieki bez przesądzania przez to politycznego stanowiska partyi i z tym celem, aby zamienić Departament Opieki na ogólne krajowe stowarzenie opieki nad inwalidami i superarbitrowanymi legionistami, ich rodzinami, wdowami i sierotami.

Posiedzenie Koła polskiego.

Prezydyum Koła postanowiło zwołać posiedzenie Koła polskiego, zapowiedziane na 15-go września, w terminie późniejszym ze względu na odroczenie terminu zaczęcia obrad Izby poselskiej.

Najbliższe posiedzenie Koła ma się odbyć na dwa dni przed pierwszem posiedzeniem Izby poselskiej.

Dowiadujemy się, że Izba poselska ma być zwołana na 25 września. W ten sposób Koło polskie winnoby być zwołane na dzień 23 września w niedzielę na godzinę 4 po południu.

Prezes Koła dr Łazarski złożył urzędowanie, wskutek czego Koło zostaje zwołane przez swoje prezydyum.

Listy warszawskie.

— Wypuszczenie M. Downarowicza. — Wyroki. List ppułk. Berbeckiego do pułk. Sikorskiego. — „Machinacye masonów polskich".

Warszawa, 8 września.

Z cytadeli został wypuszczony z powodu choroby p. Medard Downarowicz, natomiast redaktor „Widnokręgu", Piotr Górecki, wraz z 16 uwięzionymi z nim jednocześnie zostali wywiezieni do obozu jeńców w Niemczech — przez Szczypiórno, gdzie podobno mają przebywać w ciągu 6 tygodni.

Wiadomość o wyroku (5 lat więzienia) na Walerego Sławka nie potwierdza się. Pozostaje on nadal w cytadeli, w oczekiwaniu na wytoczenie mu sprawy. Kobiety, aresztowane w sprawie P. O. W., podostawały już wyroki, przeważnie po 2 lata więzienia.

Senzacyą dnia jest opublikowany przez ostatni „Komunikat Informacyjny" list ppułk. Berbeckiego do pułk. Sikorskiego. Ppułk. Berbecki twierdzi, że „działalność pułk. Sikorskiego w sprawie podawania bezpośredniego swych projektów organizacyi Wojska Polskiego od samego początku była nadzwyczaj szkodliwa i „wprowadziła zamęt w stosunki". Co do samych projektów pułk. Sikorskiego, to Berbecki uważa je za szkodliwe.

Ukazał się tu Nr 1 oryginalnego pisemka — „Machinacye masonów polskich". Pisemko daje rzut oka na dzieje masoneryi, zastanawia się nad obecną rolą jej na Zachodzie i rozwodzi się nieco dłużej nad wpływami jej u nas. I tu się rozpoczynają „rewelacye". Okazuje się, że dzięki wpływom masonów „rozpowszechniła się w kraju naszym oryentacya rosyjsko-koalicyjna, przeszkadzająca twórczej pracy koło budowy państwa polskiego". Masoni warszawscy wysłali w końcu zimy i początku wiosny swoich agentów do Szwajcaryi, gdzie odbył się zjazd z masonami francuskimi. Ci zabronili im tworzyć armię polską i zalecili bezwzględną opozycyę przeciwko państwom centralnym, obiecując Polakom odbudowanie Polski z Gdańskiem. Dalsze „rewelacye" są jeszcze senzacyjniejsze: „W tymże czasie nasza lewica, to znaczy C. K. N. z Piłsudczykami, weszła w stosunki z masoneryą koalicyjną, od której otrzymuje znaczne środki materyalne na agitacyę w kraju. Lewica rzuca pieniądze na prawo i lewo. Jej nadzwyczajne wydatki zwracają powszechną uwagę. Utrzymuje ona kilkuset agitatorów dobrze płatnych, którzy powstrzymują budowę państwa polskiego w imię oryentacyi „czysto polskiej", a właściwie wysługują się koalicyi". — W końcu dowiadujemy się, że masonami, poza C. K. N. i lewicą, są członkowie L. P. P. i nawet część duchowieństwa. Pisemko kończy się wezwaniem do zwalczania masonów.

Zastępca.

Budowa państwowości polskiej.

Ważne oświadczenia obu monarchów za kilka dni.

Biuro Wolffa donosi:

Narady między kanclerzem Rzeszy niemieckiej a hr. Czerninem podczas niedawnego pobytu hr. Czernina w Berlinie objęły także sprawę dalszej budowy państwowości polskiej na skutek proklamacyi z 5 listopada 1916 r. Między obu mężami stanu przyszło do skutku zupełne porozumienie co do wszystkich punktów, wchodzących w rachubę. Dlatego należy się spodziewać, że już za kilka dni nastąpi ważne oświadczenie obu sprzymierzonych monarchów w sprawie konstytucyi polskiej.

Berlin, 10 września.

Jak donosi „Vossische Ztg.", należy przypuszczać, że proklamacya obu cesarzy na podstawie porozumienia między kanclerzem państwa a hr. Czerninem w sprawie ustroju w Polsce, nastąpi 10 września.

Rozchodzi się naprzód o ustanowienie rządu prowizorycznego, który będzie stanowić Rada regencyjna, składająca się z 3 członków. Rada ta wybierze ministra prezydenta.

Ponieważ gabinet ostateczny reprezentowany będzie przez ministra prezydenta, tenże rozpisze wybory do Rady państwa.

Rozgraniczenie dotychczasowego generał-gubernatorstwa szczególniej w sprawach gospodarczych, zostanie zniesione.

•

„Berl. Tagbl." podaje, że prezesem Rady regencyjnej ma zostać — ruski **metropolita Szeptycki (!)** — ten sam, „który przez dłuższy czas przebywał w niewoli rosyjskiej, metropolita lwowski". Ta wiadomość może służyć jako nowa próbka oryentowania się w polskich sprawach referentów dzienników berlińskich!

Dalej donosi „B. Tagbl.", że pierwszem zadaniem rady regencyjnej będzie powołanie ministeryum, przyczem pono kandydatura **hr. Tarnowskiego** przestała być na razie aktualną, aby „pierwiastek galicyjski w rządzie niezbyt występował na pierwszy plan". Po ustanowieniu rady regencyjnej i ministerstwa nastąpi zapewne wkrótce **rozpisanie wyborów do sejmu.** Charakter prawa wyborczego określą zapewne nowe instancye państwowe polskie. Sejm (konstytuanta?) ułoży konstytucyę i następnie przedsięweźmie **wybór monarchy.**

Wiadomości z Legionów.

Piszą nam z Przemyśla: W czwartek przybyli do Siedlisk, gdzie stoi 1 i 5 p. p. obecny komendant Legionów eksc. Schilling, przedstawiciel Nacz. Kom. Armii pułk. Towarek, pułk. Zieliński, maj. Nieniewski i kap. Kleeberg. — Gen. Schilling zapytywał kolejno każdego oficera i żołnierza 1 pułku, czy obstaje przy swej prośbie o zwolnienie z Legionów, przyczem każdy musiał podać, do której austryackiej komendy uzupełniającej należy. Szczegóły te zapisywali przy dwóch stolikach maj. Nieniewski i kap. Kleeberg.

W dalszych dniach ma się takie samo spisywanie odbyć i w innych pułkach.

Komendę stacyi w Siedliskach sprawuje pułk. Haller. Funkcye komendanta 1 pułku sprawuje kap. Sas-Kulczycki, 5 pułku kap. Tokarzewski-Karasiewicz. O innych pułkach wiadomo, że 3 p. p. stoi razem z dowództwem Leg. w Przemyślu, 4 p. p. w Pikulicach, 2 p. ułanów pod Medyką, a artylerya w Radymnie i Żurawicy.

Scheidemann o mowie Wilsona i pokoju.

Poseł Scheidemann wobec berlińskiego zastępcy „United Press of Amerika" wyraził przekonanie, że ostatnią nota Wilsna jako podstawę swych żądań przyjęła pokojową rezolucyę niemieckiego parlamentu. Jeżeli Ameryka toczy mimo to dalszą wojnę dlateg, że obecny rząd niemiecki nie wydaje się jej odpowiedni, aby mógł przejąć gwarancye za przyszły pokój, to zdaniem posła Scheidemanna **parlament niemiecki, wybrany na podstawie poczwórnego prawa głosowania, gwarancye te przejąć jest gotowy.** Straszliwy upływ krwi osłabił tak dalece wszystkie narody na czas mniejwięcej jednego wieku ludzkiego, że zawarty pokój automatycznie skutkiem ogólnego wyczerpania na pewien przeciąg lat będzie zabezpieczony. W tym czasie sprawa demokracyi i socyalizmu takie uczyni postępy we wszystkich krajach, że pokój światowy będzie mógł być utrwalony na zawsze.

Demokratyzacya Niemiec — twierdzi Scheidemann — postępuje naprzód; lecz aby dokonała się ona w większym tempie, muszą być usunięte obecne przeszkody stanu wojennego — a zatem zawarcie pokoju będzie oznaczało rozwój demokracyi i zabezpieczenie świata przed nowymi katastrofami.

Nowa aneksyonistyczna partya w Niemczech.

Z Królewca rozesłano wiadomość, że **w dzień Sedanu** (2 września) utworzona została nowa partya, nosząca nazwę „Niemiecka partya ojczysta" („Vaterlandspartei"), która w programie swoim oświadcza, że chce zjednoczyć wszystkich Niemców, bez względu na ich przynależność partyjną, stojących pod hasłem zwycięstwa i zabezpieczenia jego skutków. Przewodniczącymi obrano księcia Jana Albrechta Mecklenburskiego, adm. Tirpitza i byłego gen. dyrektora Kappa.

„Vorwaerts" ironicznie zanacza, że nowa partya nie jest niczem innem, jak tylko nowym ukostytuowaniem się grupki wszechniemieckich polityków, który za wszelką cenę chcąc rozszerzyć przekonanie, że „reprezentują większość narodu niemieckiego", tworzą w swym gronie coraz to nowe ugrupowania, nadając każdemu coraz to nowe nazwy. Świadczą o tem choćby nazwiska Tirpitza, wybranego męża wszechniemców i Kappa, osławionego paszkwilem, wystosowanym w zeszłym roku przeciw kanclerzowi Bethmann-Hollwegowi.

Lloyd George o wielkich państwach.

Lloyd George wygłosił w Wales mowę, w której powiedział: Zgodni między sobą, usuwamy na bok wszystkie interesy polityczne i osobiste, aby wojnę, która pociąga za sobą dla ludzi tu i na obczyźnie tak ciężkie ofiary, doprowadzić do końca. Jak się rzecz ma z Niemcami? **Niemcy nie odczuły jeszcze najgorszego naporu.** Gdy to się stanie, dopiero wtedy zrozumieją wartość prawdziwej wolności.

Pogląd, że różne narodowości nie mogą być złączone w jednem państwie, jest za głupim, by trzeba go było zwalczać. Brytyjskie państwo jest państwem różnych narodowści. Nie jest zawiele ośmielić się i wystąpić z przepowiednią, że przywiązanie kolonij do kraju macierzystego będzie nadal rosło i że duma należenia do spólnoty równych narodów, będzie rosła z latami. **Czas obecny jest czasem wielkich państw.** — Świat nie widział nigdy tak potężnych państw, jak obecnie. Wielkie i dobrze rządzone państwa mają bardzo ważne znaczenie dla zabezpieczenia wolności ludów. Drży się na myśl, coby się stało z wolnością ludów, gdyby nie było państwa brytyjskiego. Przy końcu wojny przyjdzie także **godzina małych narodów,** jak Belgii, Serbii, Czarnogóry i Rumunii, które są obecnie ogniskiem konfliktu. Za wolność świata musiały małe narody wycierpieć pierwsze ataki napastników. W tej chwili są małe narody pogwałcone przez bezlitosne legiony ciemiężycieli, ale one nie żałują ani przez minutę swych cierpień, a dziś ich odrodzenie będzie także dniem wolności świata. Wielkie państwa są konieczne dla utrzymania bezpieczeństwa i siły. Także małe narody muszą jednak istnieć, aby połączyły swe siły celem pracy nad pogłębieniem kultury.

Dookoła wojny światowej.

Kanclerz o reformach wewnętrznych Niemiec.

Kanclerz Rzeszy, na zapytanie naczelnego redaktora „Stuttgarter Tagblatt", czy, w jakiej formie i kiedy będzie wniesione przedłożenie o pruskiej reformie wyborczej, odpowiedział, że nastąpi to z początkiem najbliższego posiedzenia sejmu pruskiego. Kanclerz oświadczył, że przedłożenie będzie ujęte w duchu prawa wyborczego do parlamentu. Alzacya i Lotaryngia tworzą obecnie przedmiot żywego opracowania, przyczem nie jest jeszcze rozstrzygniętem, czy wynikiem będzie podział kraju, czy też przekształcenie na samodzielne państwo związkowe.

Ribot utworzy nowy gabinet.

Po rozmowie z prezydentami obu Izb Poincare dał Ribotowi zlecenie utworzenia nowego gabinetu. Ribot je przyjął.

Anarchia w Helsingforcie.

Szwajcarskie dzienniki donoszą z Helsingfortu (Finlandya) o zupełnym bezładzie i anarchii tam panującej. Wszystkie sklepy z obawy przed rabunkami są pozamykane. Socyalni demokraci oświadczają, że wszyscy robotnicy zostaną przeciw rosyjskim najezdcom zmobilizowani i że się będzie stosować **gwałty przeciw gwałtom.** Radcowie miejscy zostali podczas posiedzenia przez rosyjskich żołnierzy aresztowani. O godz. 1 rano wyruszyła ochotnicza gwardya miejska pod gmach giełdy, gdzie byli radni uwięzieni i wśród scen wprost nie do opisania, uwolniła ich, przyczem większa ilość osób została zraniona, a kilku zostało zabitych.

Wielki pożar w Syberyi.

Ze Sztokholmu donoszą: Gubernia Irkucka stoi w płomieniach. Straty są olbrzymie w materyałach drzewnych i rybackich oraz w zwierzostanie. Siły ludzkie są za małe, by katastrofę w dalszych jej postępach powstrzymać.

Los żydów rumuńskich.

„Kijewskaja Myśl" podaje, że rząd rumuński występuje wrogo, zwłaszcza w Jassach, przeciw ludności żydowskiej. Władze dokonują licznych aresztowań, **całe rodziny żydowskiew wymierają z głodu,** ponieważ im za sprzyjanie Niemcom odmawia się artykułów żywności.

W Odessie — jak informują „Russkija Wiedomosti" — odbyło się wielkie zgromadzenie socyalistyczne, na którym protestowano przeciw polityce gwałtu, uprawianej przez rząd rumuński. Brał w nim udział znany przewódca socyalistów rumuńskich R a k o w s k i. Prezydent ministrów B r a t i a n u przyjął nadzwyczaj oziębłe deputacyę, przybyłą do niego w sprawie prześladowań żydów, wobec czego deputacya zrezygnowała z proponowanej przez niego audencyi u króla.

Względny spokój nad Soczą.

Wiedeń, 10 września.

Urzędowo donoszą 10 września:

Wschodni teren wojny:

W obszarze Ocny Rosyanie i Rumuni podjęli na nowo ataki. Zostali odrzuceni z ciężkiemi stratami.

Włoski teren wojny:

Nad Soczą dzień wczorajszy przebiegł ponownie bez większych działań bojowych. Koło Bezzecca skuteczne przedsięwzięcie wojsk atakowych dało nam przeszło 50 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Południowo-wschodni teren wojny:

Na północ i na zachód od jeziora Malik przeważające siły nieprzyjacielskie białych i kolorowych Francuzów, wzmocnionych Rosyanami, wyparły nasze posterunki na główne pozycye. Także na południe od Berat przyszło do żywych utarczek.

Szef sztabu generalnego.

KRONIKA.

Pozwolenie na pobyt w Krakowie. „Krak. Ztg." podaje w urzędowej części obwieszczenia, mocą którego od dnia dzisiejszego dozwolony jest każdej osobie bez różnicy przynależności państwowej przyjazd i pobyt w obrębie twierdzy krakowskiej.

Od dnia dzisiejszego niepotrzebne jest również zezwolenie ze strony policyi na przyjęcie do hotelów, pensyonatów i t. p. Istniejący przy komendzie twierdzy cywilny komisaryat zostaje zwinięty. Kontrola dokumentów podróżnych na dworcach pozostaje nadal.

Delegacya N. K. N. z pp. Jaworskim i Srokowskim na czele jeździła wraz z hr. Ad. Tarnowskim z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych do Przemyśla do Legionów. Jak wynika z komunikatów w prasie N. K. N. delegacya ograniczyła się do wezwania oficerów legionowych, aby „wytrwali w cierpieniach" (Jaworski). Pozatem dowiadujemy się, że odbyło się śniadanie na którem wznoszono liczne toasty.

Sprostowanie. Otrzymujemy nast. pismo: W Nrze 207 „Naprzodu" przemyski wasz korespondent doniósł, jakoby do komendy Legionów wpłynęło pismo posłów demokratycznych, gratulujące pułk. Zielińskiemu oczyszczenia Legionów.

Otóż w interesie prawdy upraszam o łaskawe sprostowanie tej wiadomości jako na mylnej informacyi opartej, albowiem nikt z posłów demokratycznych ani do wysłania podobnej gratulacyi imieniem posłów stronnictwa polskiej demokracyi upoważnionym nie został, ani też i rzeczywiście jej nie wysłał". Poseł dr Władysław J a h l, prezes stronnictwa polskiej demokracyi.

Król saski w Krakowie. Król saski Fryderyk August III skończyswy swą inspekcyjną podróż na froncie wschodnim, po zwiedzeniu Lwowa i Przemyśla — przyjechał wczoraj do Krakowa specyalnym pociągiem dworskim. — Król saski zabawi przez cały dzień dzisiejszy w Krakowie i zwiedzi zabytki miasta.

Zbyteczne utrudnienia komunikacyjne. Przed ósmą rano wyszedłem z domu, obok dworca kolejowego i odniosłem miłe dawno nie doznawane wrażenie pokojowych przygotowań na przyjęcie wysokiego widocznie dygnitarza. Wszystkie rogi ulic obsadzone policyą w odświętnych mundurach. W punktach bardziej ożywionych komisarze policyi, konni policyanci i liczny zastęp agentów policyjnych. Widocznie dygnitarz ma odnieść wrażenie, że liczne mamy jeszcze zastępy ludzi wolnych od nieodzownych zajęć.

Ruch wozów ciężarowych wstrzymany, nawet na węzłowym punkcie przy ul. Pawiej. Oczekiwany dygnitarz odniesie chyba wrażenie, że niema w Krakowie ruchu ciężarowego, lub też że zupełny nastąpił brak koni. Jedno i drugie jest przecież mylne i niekorzystne.

Zwracam się ku ulicy Floryańskiej, dawno już nasuwała mi się myśl, czyby nie można ulicę Floryańską zamknąć dla ruchu wozowego, dzisiaj widzę, że to jest możliwe. Wydaje mi się jednak, że nie do praktykowanego w dzisiejszy uroczysty dzień stopnia. Nie dopuszczono bowiem nawet wozów, mających dowieść towary do sklepów przy ulicy Floryańskiej. Przytem byłem świadkiem następującej sceny:

P a n n y z wędliniarni Bialika: Panie kapral, pozwól pan, by wóz z mięsem zajechał do bramy.

K a p r a l: Nie, bezwarunkowo nie pozwolę.

P a n n y: Ależ to potrwa tylko chwileczkę, wóz wjedzie do sieni, publiczność czeka na towar.

K a p r a l: Nie, bezwarunkowo zakazane.

Panny znikają w bramie, publiczność milczy, widocznie zajęta problematem, jaka szkoda by z tego wynikła, gdyby wóz zajechał, Bialik sklep by otworzył, a gospodynie mogłyby zaopatrzone w mięso czy wędliny pójść dalej by odbyć codzienne martyryum aprowizowania swego gospodarstwa.

Panika w kinoteatrze we Lwowie. 8-go b. m. w kinoteatrze Czerwonego Krzyża we Lwowie zaalarmowana publiczność okrzykami: „pali się" i t. d. rzuciła się do drzwi, nie zważając na dzieci i młodzież, które z płaczem chciały się ratować ucieczką. Przy drzwiach utworzył się wir z ciał ludzkich, a do bezkształtnej gromady ludzkiej napływały to coraz to nowe osoby, powiększając panikę i zamieszanie.

Tłum ludzi rozwalił poręcze schodów, a kilkanaście osób zleciało z wysokości I p. na parter. Ktoś słysząc o ogniu, zawiadomił straż pożarną, która w kilka minut przybyła na miejsce wypadku. Karetki pogotowia ratunkowego przewoziły kolejno rannych do szpitala powszechnego Liczba ich wynosi 10 osób.

Przyczyną paniki było, że w czasie wyświetlania obrazów, film zapalił się i w tej chwili został przez operatora Dynowskiego zgaszony, jak to niemal codziennie dzieje się w każdym kinie. Płomyk palącego się filmu spostrzegł jednak ktoś z publiczności i krzyknął „pali się"! „ogień"! Okrzyk powtórzony bezmyślnie przez innych, wywołał szaloną panikę, tak katastrofalną w swych skutkach.

Akcya zapomogowa w Krakowie.

Magistrat ogłasza:

Pomoc będzie udzielaną mieszkańcom miasta bądź to przez przyznawanie **zapomocą bonów zniżek w cenie obiadów i kolacyi** w miejskich kuchniach obywatelskich i ludowych, oraz w kuchniach Związków i Stowarzyszeń współdziałających z Gminą, bądź przez przyznawanie również zapomocą bonów zniżek przy zakupnie w wyznaczonych do tego sklepach: **chleba, jaj i mięsa.**

Z państwowej akcyi zapomogowej korzystać mogą wszystkie osoby, których dochód miesięczny całego gospodarstwa domowego nie przewyższa **75** koron na głowę i na miesiąc.

Każda z osób, która zamierza korzystać z państwowej akcyi zapomogowej, musi posiadać legitymacyę, którą wydawać będą dla osób zamieszkałych w ich okręgach Biura dla kart chlebowych jako **Biura legitymacyjne,** przed południem, w dniach powszednich **od godz. 9 do 1.**

Legitymacye wydane zostaną na okres **2-miesięczny,** po którego upływie wydane zostaną nowe.

Biura okręgowe zapomogowe dla wydawania bonów urzędować będą w liczbie 13-tu, w każdym dniu powszednim, od godz. **4 do 8 wieczór.**

Zniżki na chleb wydawane będą na **30 hal. od bochenka** chleba o wadze 1 klg. na każdy dzień poboru w tygodniu. **Zniżki przy zakupnie jaj** wynoszą **10 hal. na jaju,** a przyznawane będą przy dwurazowym poborze w tygodniu w dni bezmięsne we wtorki i piątki po jednym bonie na głowę gospodarstwa domowego. **Zniżki przy zakupnie mięsa** przyznawane będą w wysokości **30 hal. na 10 dkg. mięsa,** którą to ilość można zakupić na każdą osobę w gospodarstwie domowem. Dokładki nie mogą przenosić 2 dkg. na jedną osobę. Pobór mięsa na bony odbywać się będzie dwa razy w tygodniu — dla chrześcijan w czwartek i w sobotę, dla Izraelitów w poniedziałek i we czwartek.

Bony na chleb przyznawane będą osobom z klasy robotniczej, służby, sił pomocniczych biurowych i osób podobnie materyalnie sytuowanych. Chleb przy pomocy bonów nabywać można we **wszystkich** piekarniach i sklepach, upoważnionych do sprzedaży chleba.

Jaja sprzedawać będą sklepy miejskie w liczbie 23 w wyznaczonych dniach popołudniu.

Mięso na bony sprzedawać będą jatki i sklepy rzeźnicze, wymienione w obwieszczeniu magistratu.

Bony na zniżki przy zakupnie **chleba, jaj i mięsa** wydawać się będzie na okres **2 tygodni.** Bonów na zakupno po zniżonej cenie jaj i mięsa nie mogą otrzymać te osoby, które pobierają obiady i kolacye z kuchni wojennych.

W wojennych kuchniach obywatelskich i ludowych przyznawane będą zniżki w wysokości **jednej trzeciej** części ceny obiadów lub **jednej czwartej** części ceny kolacyi. Rodzinom przyznawane będą ponadto przy poborze ponad dwie porcye, na dalsze porcye zniżki na **pół** ceny obiadów i kolacyi. Indywidualne **większe zniżki** przyznawane będą w kuchniach ludowych i obywatelskich tylko **dla chorych i uczniów szkół miejscowych.** W 5 kuchniach bezpłatnych, utrzymywanych przez gminę, wydawać się będzie potrawy na przyszłość tylko na podstawie przyznanych bonów. Osoby, którym przyznano bony, mają pierwszeństwo przy korzystaniu z kuchni wojennych przed osobami płacącemi pełne ceny.

Bony na zniżki przy poborze potraw w kuchniach obywatelskich i ludowych oraz w kuchniach bezpłatnych wydawać się będzie raz na tydzień następny, liczony od niedzieli do soboty. Zniżki do kuchni obywatelskich wydawane będą we czwartki, a do kuchni ludowych powszechnych w piątki, zaś do kuchni bezpłatnych w soboty każdego tygodnia.

Realizacyę bonów na zniżki do kuchni wojennych rozpocznie się dnia **16 b. m.** w niedzielę.

Dla chorych udzielać będą pomocy dwa biura, umyślnie do tego celu utworzone, z tych jedno **dla chrześcijan,** urzędujące popołudniu od godz. 4—8, przy **ul. Brackiej 1, II p.,** drugie dla **Izraelitów,** urzędujące przed południem od godziny 9—1, przy **ul. Krakowskiej 53, I p. oficyny.**

Chorym na podstawie świadectwa lekarskiego, wydawanego przez **Kasę chorych** lub lekarzy miejskich, udzielaną będzie pomoc indywidualna przez dostarczanie żywności z kuchni wojennych lub przyznanych przez Komitet artykułów żywości z Magazynu miejskiego, względnie przez pomoc w opłacaniu lekarstw. Stosunki domowe chorego zostaną stwierdzone przez zaproszonych mężów zaufania lub Panie z Komitetów obywatelskich.

Przy zgłoszeniu się o wydanie legitymacyi należy przynieść z sobą legitymacyę na pobór chleba i mąki.

Przy nabywaniu towarów lub przy poborze potraw z kuchni wojennych zapomocą bonów, należy okazać legitymacyę, na której wyciśnięty zostanie w rubryce odpowiedniego dnia odcisk stampili na dowód, że bon został zrealizowany.

Legitymacye wydawać się zacznie dnia 10 bm. w poniedziałek, Biura okręgowe zapomogowe wydawać zaczną bony w dniu 11 b. m. we wtorek. — Bony na chleb realizować można od środy dnia 12 bm., bony na mięso od czwartku 13 b. m., bony na jaja od piątku 14 b. m., a bony do kuchni wojennych od niedzieli 16 b. m.

Bonów innym osobom udzielać ani sprzedawać nie wolno. Niezrealizowane bony zostaną policzone na następny okres rozdawnictwa bonów. Fałszowanie legitymacyi, podawanie nieprawdziwych szczegółów do legitymacyi, handel bonami, próby nabywania większej ilości towarów, niż na rodzinę lub gospodarstwo domowe przypada, karane będą przez Magistrat grzywnami do 200 koron lub karą aresztu do 20 dni. W razie naruszenia innych przepisów rządowych, stosowane będą przewidziane niemi kary. Z ukaraniem łączy się utrata prawa do korzystania z państwowej akcyi zapomogowej.

O tanie mięso.

Wobec braku a względnie ograniczonych ilości wszystkich niemal artykułów żywności należałoby uprzystępnić szerokim warstwom ludności nabycie mięsa i wędlin.

Obecnie z powodu braku paszy rolnicy pozbywają się bydła.

Zdawałoby się, że ceny bydła ogromnie spadną. Tymczasem ceny bydła są **tesame.** Przyczyna tego leży w zmonopolizowaniu handlu bydłem przez zakład dla obrotu bydłem i w ustaleniu cen na bydło, które mimo braku paszy **nie obniżono,** chociaż znane prawo ekonomiczne przemawia w tym wypadku za jak najdalej idącą zniżką.

Tymczasem agraryusze galicyjscy wyzyskują swój monopol i podtrzymują sztucznie dalsze ceny.

Zaznaczyć należy, że gdyby obecnie był wolny handel bydłem i nie było ustanowionych cen na bydło, to ceny automatycznie by spadły.

Gdy chodzi o podwyżkę cen, to spekulacyi nie mogą powstrzymać żadne centrale, ani nawet rozporządzenia karne, gdy idzie o zniżkę cen, to nawet wbrew prawom ekonomicznym utrzymuje się sztucznie ceny.

Koła robotnicze i urzędnicze muszą z całą energią wystąpić przeciw tej niebywałej polityce wygładzania mas ludności i to wobec nadchodzącej zimy, kiedy ludność z powodu niedostatecznego odziania się i ogrzewania mieszkań potrzebować będzie lepszego pożywienia. Sfery lekarskie wprost z trwogą o przyszłość narodu wskazują na straszne skutki złego odżywiania się, agraryusze jednak głusi na wszystko zgarniają nadmierne zyski dzięki sztucznie wygórowanym cenom.

Domagamy się zwołania krajowej Rady gospodarczej, celem **obniżenia cen bydła, a temsamem mięsa.**

Głos Królestwa o Kole sejmowem.

„Dziennik Lubelski“ w artykule pod tytułem „Ku nowemu złączeniu sił narodu“ reasumuje wyniki obrad Koła sejmowego w Krakowie:

„W wielkim polskim procesie wewnętrznym odbył się nowy krok naprzód. Stał się on w Galicyi. Pozornie nowy „rozłam“. — **Faktycznie stwierdzenie i objawienie na zewnątrz, że ukończył się proces wewnętrzny niezmiernej wagi, że olbrzymia większość Polaków stoi na jednym stanowisku** i straciła ze siebie łachman pozornej jedności narodowej, który zmuszał większość narodu do poddania się — właśnie dla tej jedności — polityce i taktyce małej, a wpływowej mniejszości.

Takie objawienie na zewnątrz rzeczywistego stanu rzeczy jest z pożytkiem dla polityki narodowej i prowadzi **do nowego, prawdziwszego i płodniejszego złączenia sił narodowych.**

Rozłam w Kole sejmowym i uszczuplenie „Naczelnego Komitetu Narodowego“ do liczby dwóch partyi wydobyły wyraźnie na wierzch to, co tę grupę dzieli od reszty narodu.

I okazało się, że **jest to już podział identyczny jak w Królestwie.** „Rozłam“ objawiwszy się na zewnątrz, otworzył drogę do o wiele szerszej i głębiej sięgającej nowej konsolidacyi sił narodu.

Przeciw niej stoi dziś zwarta mniejszość, która również obejmuje już Królestwo i Galicyę.

Wyrazem tej mniejszości, na którą składa się Centrum narodowe, Liga państwowości polskiej, jej partye pochodne, konserwatyści i demokraci galicyjscy, była w Krakowie mowa hr. Zdzisława Tarnowskiego, mowa, która wywołała opuszczenie Koła sejmowego przez oba Stronnictwa ludowe, Polską partyę socyalno-demokratyczną, Narodową Demokracyę i Zjednoczenie Narodowe i Postępową Demokracyę.

W mowie tej zogniskowało się w kilku zdaniach to, co ze strony ugodowców przelewa się dziś mętną falą po Polsce. To co dziś prasa pewnego rodzaju w najrozmaitszych waryantach i sposobach opowiada, znalazło tu wyraz w jednem zdaniu.

Całą walkę, toczoną dziś właśnie, nie o co innego, jak o rząd własny, nazwano usiłowaniem, aby nie dopuścić do „utworzenia rządu i państwa“.

W innem zdaniu oddano wiernie politykę własną i jej drogi. Znamy je nie od dziś.

Mowa ta i to co po niej nastąpiło, było pożyteczne.

Okazało się, że **dojrzał już wewnętrznie proces, który olbrzymiej większości narodu w trzech zaborach pozwala prowadzić jedną politykę.**

Konsekwencye te wypowiedziano już w Krakowie. — Trzeba teraz przeć całym wysiłkiem, na jaki nas stać, aby zamieniły się w czyn.“

Z Królestwa Polskiego.

Odezwa Ligi kobiet.

Liga kobiet Pogotowia wojennego rozpowszechniła następujące pożegnanie, wystosowane do Legionistów:

Żołnierzu polski!

W chwili, gdy nowa usłana grudą, wije się przed Tobą droga, niech do Cię dotrze serdeczny pożegnania głos. Za Tobą porwana przędza snów o zwycięstwie Niepodległej Polski, przed Tobą stos ofiarniczy. Choć klęski trzechletniego trudu przygarbiły Twe młode barki, choć blask Twego wzroku przyćmiły dni cierpienia — Tyś w sobie niezłamany, wierny do końca przysiędze złożonej Polsce!

Kielce — ten świt najświętszych nadziei„

Karpaty — ta krwawa manifestacya polskiego męstwa,

Szczypiórno — ta Golgota Twoja i dziś

to etapy, po przez które przebywa jedna idea — Polska. W trzechletnim swym trudzie zamknąłeś i wykazałeś światu tragedyę duszy polskiej, co ku wolności się rwie, dla siebie zaś przez ten trzechletni ciernisty szlak zdobyłeś poczesne miejsce pod sztandarami bojowników o Niepodległą Ojczyznę; niech w dniach udręki i beznadziejnych nocy stanie się to dla Ciebie źródłem siły i wytrwania.

L. K. P. W.

Wolna wszechnica polska w Warszawie.

Ze względu na liczne w Warszawie o różnym poziomie nauczania kursa naukowe — z jednej strony, z drugiej strony zaś — wskutek znacznego rozwoju wyższych kursów naukowych T. K. N., zarząd wspólnie z radą naukową na posiedzeniu w dniu 3 b. m. jednomyślnie postanowił instytucyę tę nazwać **„wolną wszechnicą polską“** Tow. kursów naukowych.

Nowa nazwa w zupełności odpowiada charakterowi jej uczelni, która w ubiegłym roku akademickim, jedenastym od czasu swego powstania, posiada siedm wydziałów z **2500 słuchaczów i słuchaczek.**

Wiadomości z Trembowli i okolic.

Jak donosi koresp. „Kuryera Lwowsk.“, **centrum miasta przedstawia same gruzy,** zarośnięte chwastami. Miasto spalone w przeważnej części jeszcze w r. 1914 w czasie obecnego odwrotu Rosyan ucierpiało jeszcze bardziej. Nietkniętymi pozostały tylko krańce miasta, oraz niektóre domy przy ul. Zofii Chrzanowskiej i w kierunku starostwa. Magistrat, apteka, gimnazyum spalone. Ocalała cerkiew, probostwo ruskie i Rada powiatowa. W kościele OO. Karmelitów w czasie obecnych walk, powypadały wszystkie szyby. Klasztor wewnątrz zniszczony. W tym samym kościele zaszedł taki wy-

padek: w kilku dni po odejściu wojsk rosyjskich skradziono koronę z obrazu M. B. Szkaplerznej. Za kilka dni korona znalazła się, ale już bez drogich kamieni.

Cena środków żywności podskoczyła po inwazyi ogromnie, n. p. za 1 kg. cukru żądają 14--18 koron i trudno go dostać. O mąkę, sól, naftę, materye odzieżowe, skórę w mieście bardzo trudno. Wszystko to znikło zaraz po wycofaniu się wojsk rosyjskich.

Rządy rosyjskie do rewolucyi były takie, jak wszędzie, po rewolucyi uległy zmianie. Można było żyć i działać swobodniej. Ludność wspierana była przez Sojusz ziemski, który zakładał sklepy kooperatywne i kuchnie ludowe.

Okoliczne wioski nie ucierpiały prawie nic wskutek szybkiego wycofania się wojsk rosyjskich.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 10 września.

Urzędowo donoszą 9 września:

Zachodni teren wojny:

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **We Flandryi panowała wzmożona działalność ogniowa, nad wybrzeżem i od lasu Houtshulst do gościńca Menin-Ypres Po ogniu huraganowym nastąpiły w nocy gwałtowne angielskie wypady na północny wschód od St. Julie. Nieprzyjaciela wszędzie odparto. Na południe od kanału La Bassee i po obu brzegach Scarpe Anglicy wśród silnej działalności artyleryjskiej przygotowali również gwałtowne wywiady, które im jednak nie przyniosłn żadnego powodzenia. Na północ od St. Quentin pod Gricourt i Villeret dziś rano rozwinęły się walki.**

Grupa niemieckiego następcy tronu: **W Szampanii francuskie batallony wyruszyły naprzód na wschód od drogi Somme Py Souain. Odpędzono je kontratakiem. Przed Verdun na wschodnim brzegu Mozy zacięcie walczono. Pierwsze fale Francuzów ,atakujących rano między lasem Fosse a Bezonvaux, załamały się w ogniu naszej załogi w rowach umieszczonej. Tylne szeregi nieprzyjaciela zdołały pod osłoną mgły zdobyć teren w lesie Chaume i ku Orva, którato wieś była według zeznań pojmanych oficerów francuskich celem ich ataku. Tu spotkał ich energiczny kontratak naszych rezerw i odparł ich ku południowi. Wieczorem nowy wypad naszych wojsk bojowych uzupełnił ten sukces. Wśród zaciętej bitwy został nieprzyjaciel na ogół odrzucony do tych pozycyi, z których wyszedł. Mały zysk terenowy został w jego rękach w południowej części lasu Chaume i na grzbiecie na wschód stamtąd. Z trzech francuskich dywizyi, które poniosły najkrwawsze straty — według zeznań jeńców francuskich do 50% — zostało w naszym ręku przeszło 300 jeńców. Nasza piechota biła się doskonale, artylerya działała bardzo dobrze, cenne usługi oddawali lotnicy piechoty.**

Wschodni teren wojny

Front ks. bawarskiego: **Między morzem bałtyckiem a Dźwiną nasze przednie wojska w kilku miejscach zepchnęły rosyjskie posterunki bezpieczeństwa ku nowym pozycyom, które właśnie budowano.**

Front arcyks. Józefa: **Na południe od Prutu żywy ogień przeszkadzający i utarczki w przedpolu. W dolinie Ojtoz działalność działowa odżyła.**

Front macedoński: **Na południe od jeziora Ochryda odparto nieprzyjacielskie ataki. Na zachód od jeziora Malik francuskie siły obsadziły kilka miejscowości na północnym brzegu odcinka Devili.**

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

Z miasta i z kraju.

Ponowny przegląd pospolitaków. Magistrat wzywa wszystkich pospolitaków, urodzonych w latach 1899, 1898 i 1897 do zgłoszenia i stawienia się do przeglądu wojskowego w mieście Krakowie obowiązanych, aby stawili się w czasie od 13 do 18 września 1917 r. o godz. 8 rano przed komisyą w lokalu przy ul. Podzamcze l. 30.

Powołanie uznanych za zdatnych do służby orężnej nastąpi d. 15 października br.

O naftę. Rok szkolny się rozpoczął. Z powodu krótkiego dnia młodzież zmuszona uczyć się wieczorami, a tymczasem dotąd magistrat nie rozpoczął wydawać asygnat na naftę, mimo, iż zarządzenie, wstrzymujące pobór nafty, obowiązywało jedynie do 1 b. m. Spodziewamy się, ze magistrat rozpocznie natychmiast wydawanie asygnat na naftę.

Podrożenie książek szkolnych. Antykwarze z powodu rozpoczęcia roku szkolnego chcą wykorzystać konjukturę i za książki stare żądają znacznie wyższych cen (o 100%), niż kosztują nowe. Zwracamy uwagę władzy przemysłowej na te nadużycia antykwarzy.

Kurz na plantach unosi się tumanami, gdyż plant nie zlewa się zupełnie, mimo, iż są przecież hydranty. Spacer po plantach w tych warunkach nie należy do przyjemności, lecz jest wprost udręka, szczególnie dla osób niezbyt zdrowych.

Zmarł na czerwonkę w 68 roku życia tow. Sebastyan **Ziarnko**, pomocnik drukarski. Przez 40 lat pracował w drukarni Korneckiego, później Nakładowej (Natansona). Zmarły był jednym z założycieli organizacyi personalu pomocniczego drukarskiego, dla której pracował z całem poświęceniem. Pogrzeb odbył się dnia 9 b. m. Cześć jego pamięci!

Śmiertelny wypadek. Wczoraj o godz. 11 przed południem przy ul. Franciszkańskiej na skrzyżowaniu linii kolei elektrycznej Nr 5 i Nr 6 padł ofiarą śmiertelnego wypadku 42-letni pomocnik malarski Józef Paniula, zamieszkały w Dębnikach.

Potrącony przez wóz tramwajowy Paniula padł trupem na miejscu. Na miejscu tragicznego wypadku zebrały się tłumy publiczności.

Uroczystość kościuszkowska w Bochni. — W Bochni zawiązał się komitet dla urządzenia obchodu 100-letniej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Ukonstytuowano sekcye dla obchodu w powiecie, mieście, w szkołach i sekcyę finansową i postanowiono urządzić uroczystość w październiku.

Repertuar teatru im. Jul. Słowackiego.
Poniedziałek: „Medor“.
Wtorek: „Bolesław Śmiały“.
Środa: „Pan Damazy“.
Czwartek: „Bolesław Śmiały“.
Piątek: „Zabusia“.
Sobota: „Muszyn“.

Repertuar teatru ludowego.
Poniedziałek: Teatr zamknięty.
Wtorek: „Domek trzech dziewcząt“.
Środa: „Księżniczka czardasza“.
Czwartek: „Domek trzech dziewcząt“.
Piątek: „Róża Stambułu“.
Sobota popołudniu: „Grube ryby“.
Sobota wieczór: „Odludki i poeta“ i „Konfederaci barscy“.

Kino „Opieka“, Zielona 17. Od piątku dnia 7-go do poniedziałku dnia 10 września wyświetlanym będzie jeden z najlepszych filmów seryi World „Z podziemia Nowego Jorku“ z Klarą Kimball Young w głównej roli. Znakomita gra pierwszorzędnych artystów uwidocznia się we wspaniałych obazach i pierwszorzędnej inscenizacyi filmu. Ponadto obfity program, doborowa komedya i najnowsze zdjęcia z placu boju. Muzyka wojskowa. Cały dochód przeznaczony na inwalidów wojennych.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Pyrzowski.** **Drukarnia Ludowa, Kraków,** Dunajewskiego 5 (Telefon 121?)